XVI C 2914/16 - uzasadnienie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 2019-01-04

Sygn. akt XVI C 2914/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 października 2016 r. (data nadania przesyłki w placówce pocztowej) powodowie A. M. i J. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (zwany dalej także jako: Bank, (...) S.A") na rzecz A. M. kwoty 249 zł i na rzecz J. M. kwoty 249 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu wskazano, że powodowie jako konsumenci w dniu 28 kwietnia 2008 r zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) S.A.) umowę o kredyt mieszkaniowy, określony nazwą N.-H.. Na podstawie tej umowy, Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodom kwotę kredytu w złotych odpowiadającą równowartości 144 314,03 CHF. I choć kwota kredytu do wypłaty została sprecyzowana wyłącznie w (...) to wypłata miała nastąpić po przeliczeniu kredytu wyrażonego w (...) na złotówki po kursie kupna waluty franka szwajcarskiego według tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków. Bank na podstawie tej umowy był uprawniony do samodzielnego kształtowania wysokości świadczenia głównego powodów. W ocenie powodów rozwiązanie wprowadzone przez pozwaną spółkę do wzorca umowy kredytu jest w całości abuzywne i jest merytorycznie identyczne z klauzulami o nr (...), (...), (...), (...) wpisanymi do rejestru Prezesa UOKiK. Powodowie pokreślili, że Bank w sposób dowolny, nie określając żadnych zasad ustalił kwotę stanowiącą równowartość udzielonego kredyt w złotych. Wskazano, że ustalenie tej kwoty następowało poprzez przeliczenie przez Bank liczby 144 314,03 CHF przy zastosowaniu mnożnika – kursu kupna, który pozwana spółka ustaliła sobie dowolnie. Umowa nie zawiera żadnych informacji o tym wedle jakich sposobów czy metod Bank ustala wspomniany przelicznik. Powodowie podkreślili, że strona pozwana wprowadziła postanowienia, na mocy których kwota kredytu w złotych jest określona dopiero po związaniu konsumenta umową kredytu i jest ustalona jednostronnie przez Bank w sposób władczy, wiążący dla konsumenta, który nie może się temu sprzeciwić. Jednocześnie zaznaczono, że Bank wprowadził do umowy postanowienie, zgodnie z którym określona przez niego kwota kredytu w złotych nie będzie stanowiła zwrotnego zobowiązania kredytobiorcy względem niego. Bowiem wzorzec przewiduje, że konsument będzie zobowiązany do zwrotu zupełnie innej kwoty, choć w tej samej walucie, również jednostronnie ustalonej przez stronę pozwaną. Powodowie wskazali, że nie mieli żadnego wpływu na wysokość kursu kupna, bowiem w ich ocenie ustalany był jednostronnie przez pozwanego. Klauzule przeliczenia walutowego jak podano, nie wskazywały żadnych obiektywnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu kursu walutowego, a jedynym czynnikiem ujętym w umowie, była wola Banku wyrażona między innymi w § 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy (dalej (...)). W spornej umowie wszelkie odwołania do ryzyka kursowego mają charakter wprost dezinformujący konsumenta. Powodowie podkreślili, że postanowienia umowy pozwalające stronie pozwanej na jednostronne dowolne określenie przedmiotu umowy – kwoty kredytu – są niedozwolone, gdyż w sposób rażący naruszają dobre obyczaje i interes konsumenta. Świadczy o tym brak sprecyzowania sposobu ustalenia kursu wymiany walut i przyznanie sobie przez Bank możliwości wybrania dowolnych kryteriów ustalenia tego kursu. Co prowadzi do wykorzystywania przez Bank swojej pozycji jako profesjonalisty poprzez uprawnienie do jednostronnego kształtowania zobowiązania konsumenta, które nie doznaje żadnych formalnych ograniczeń. Poza tym powodowie wskazali, że w ich ocenie we wskazanym stosunku zobowiązaniom nie ma możliwości określenia kwoty udzielonego kredytu, gdyż umowa określa jedynie walutę kredytu. Wobec tego wskutek wadliwej konstrukcji wzorca, jako że nie spełnia on wymogu z art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939), przedmiotową umowę kredytu należy uznać za nieważną. W tej sytuacji całość wpłaconych przez powodów na rzecz Banku środków podlega zwrotowi i przysługuje im roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Wyjaśniono, że dochodzona pozwem kwota 498 zł stanowi część pierwszej raty pobranej przez Bank. Argumentując swoje stanowisko powodowie powołali się na szereg orzeczeń sądów powszechnych oraz stanowisko Komisji Nadzoru Bankowego i Prezesa UOKiK. Wskazali, że istotą sporu jest zarzut dowolności w kształtowaniu sytuacji prawnej, a także ekonomicznej konsumenta, którą to dowolność strona pozwana zagwarantowała sobie w umowie. Dowolność dotyczy przede wszystkim swobodnego ustalenia przez Bank kwoty kredytu, czyli jakie świadczenie spełni na rzecz konsumenta i jaką treść będzie miał łączący ją z konsumentem stosunek zobowiązaniowy (pozew – k.1-54).

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 grudnia 2016 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznano, że strony łączyła umowa kredytu zawarta w dniu 28 kwietnia 2008 r., której została poprzedzona złożeniem wniosku kredytowego. Wskazano, że w toku wstępnych negocjacji kredytowych wyjaśniono powodom istotę i mechanizm kredytu denominacyjnego w walucie obcej oraz różnicę pomiędzy kredytem złotówkowym, a walutowym. Powodowie zostali również poinformowany o ryzyku wynikającym ze zmian kursu walut kredytu oraz ryzyku zmian stóp procentowych i ich konsekwencjach, co zaświadczyli podpisując stosowną klauzulę we wniosku kredytowym. Podano, że w dniu złożenia wniosku przez powodów w (...) Bank (...) S.A. funkcjonowała instrukcja udzielania kredytów mieszkaniowych, wprowadzona zarządzeniem z dnia 18 maja 2007 r., wedle której pracownicy zobowiązani byli poinformować klientów powyższych ryzykach. Wskazano, że umowa kredytu składała się z dwóch części: Części Szczegółowej Umowy (dalej (...)) i Części Ogólnej Umowy (dalej (...)).

colored by FRANKOWICZ.info

Strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda, że była uprawniona do arbitralnego określania kursu sprzedaży, stosowanych przy przeliczaniu spłat kredytu dokonywanych przez powodów w złotych na franki szwajcarskie. W ocenie Banku roszczenie dochodzone pozwem stanowi próbę uchylenia się przez powodów od ekonomicznych skutków świadomie zaciągniętych zobowiązań finansowych. Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne – klauzule denominacyjne - nie mają charakteru abuzywnego i brak jest podstaw do uznania umowy za nieważną w całości. W ocenie strony pozwanej hipotetyczne przyjęcie, że klauzule denominacyjne są abuzywne, nie prowadzi do podważenia samej zasady spełnienia świadczeń wyrażonych w (...) w złotówkach. Wówczas zasada, że świadczenia stron mają zostać spełnione w złotych polskich stanowiących odpowiednik kwot określonych we frankach szwajcarskich – wynikająca z wprost z umowy – pozostaje wiążąca. Natomiast do sposobu obliczenia wysokości świadczenia zastosowanie znajdzie art. 354 § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) odsyłający do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Strona pozwana stwierdziła, iż wyroki na jakie przywołali się powodowie nie mogą mieć bezpośredniego przełożenia na niniejsze postępowanie, gdyż dokonana w tych sprawach kontrola miała charakter abstrakcyjny, co oznacza, że nie mogła mieć ona przełożenia na indywidualną kontrolę wzorca w niniejszej sprawie. Poza tym w ocenie strony pozwanej, powodowie błędnie interpretując wnioski z rozstrzygnięć (...), traktując wpisane na tej podstawie klauzule jako ustanawiające zakaz denominacji czy też zakaz stosowania do przeliczenia zobowiązań kredytowych kursów walut określonych w tabelach obowiązujących w danym banku. Podkreślono, że kwestionowane przez powodów klauzule denominacyjne nie stanowią, że Bank może kształtować w swoich tabelach kurs walut w sposób dowolny, nie licząc się z powszechnie stosowanymi zwyczajami. Podniesiono, że Bank nie miał możliwości dowolnego kształtowania wysokości kursów w swoich tabelach, gdyż z treści art. 56 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) i art. 354 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) jednoznacznie wynika, że określając wysokość kursów, a przez to konkretyzując sposób spełnienia świadczenia, Bank powinien postępować zgodnie z zasadami współżycia społecznego i ustalonymi zwyczajami. Natomiast ewentualne błędne wywiązanie się przez Bank z tego obowiązku mogłoby być badane na gruncie należytego (nienależytego) wykonania umowy. Nie daje natomiast podstaw do twierdzenia, że umowa była nieważna.

Pozwany Bank wskazał, iż kwestionowane klauzule przeliczeniowe nie mają abuzywnego charakteru. Treść tych klauzul musi być bowiem tłumaczona na korzyść konsumenta, a zatem Bank nie mógł kształtować wartości kursów arbitralnie, nie licząc się z realiami rynkowymi, zasadami współżycia społecznego, utrwalonymi zwyczajami oraz interesem powodów. Przy prawidłowej wykładni ich treści tj. na korzyść konsumenta, nie sposób przyjąć, by mogły rażąco naruszać interesy konsumenta. Następnie wskazano, iż na mocy ustawy „antyspreadowej" sankcja nieważności umowy kredytu została zastąpiona roszczeniem o zmianę umowy, a zatem art. 4 ustawy „antyspreadowej" stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 385[1] §1 zd. 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Jednocześnie strona pozwana wskazała, iż kwestionowane klauzule stanowią główne świadczenie stron oraz spełniają wymóg jednoznaczności. Nie podlegają więc kontroli z punktu widzenia abuzywności. Zostały także indywidualnie uzgodnione w drodze wyboru konkretnej oferty Banku w danej walucie. Nadto, w ocenie Banku klauzule te nie kształtują praw konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W chwili zawarcia umowy powodom wyjaśniono bowiem istotę i konstrukcję kredytu walutowego, w tym kurs walutowy według którego będzie następować przeliczenie i rodzaj tabeli walutowej obowiązującej w dacie przeliczenia. Zatem powód miał pełnię wiedzy co do mechanizmu funkcjonowania kredytu. Bank nie podjął żadnych działań, które zmierzały do niedoinformowania, dezorientacji, czy wywołania błędnego przekonania u kredytobiorców. Jednocześnie strona pozwana wskazała, iż nawet w wypadku uznania tych klauzul za abuzywne, to powstałą w ten sposób lukę w razie ich wyeliminowania z umowy, powinny wypełnić odpowiednie przepisy prawa, w tym w szczególności ogólne przepisy o skutkach czynności prawnej. Możliwe jest bowiem ustalenie kursu rynkowego, wynikającego z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów istniejących na rynku walutowym (odpowiedź na pozew – k.157-182).

W piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2017 r. powodowie zgłosili żądanie ewentualne, wnosząc o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz A. M. i J. M. po 60 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia zamiany powództwa do dnia zapłaty. Wskazano, że w przypadku gdy Sąd nie podzieli argumentacji odnośnie nieważności umowy kredytu, to z uwagi na abuzywność postanowień umowy dotyczących wypłaty kredytu w złotych, umowa będzie wiązała powodów w pozostałym zakresie. Powodowie wskazując na zawinione przez pozwaną spółkę sformułowanie wzorca umowy w sposób prawnie niedozwolony domagali się wykonania zobowiązania z umowy kredytu, czyli postawienia do ich dyspozycji kwoty 144.314,03 CHF. Wyjaśnili, że roszczenie ewentualne obejmuje kwotę 120 CHF, stanowiącą część przysługującego im od Banku, a nie wypłaconego świadczenia (pismo – k.237-241).

W odpowiedzi na powyższe w piśmie z dnia 10 marca 2017 r. strona pozwana podtrzymała wniosek o oddalenie powództwa w całości, również w zakresie żądania ewentualnego. Wbrew odmiennemu stanowisku powodów, uznanie hipotetycznie ich argumentacji za trafną, nie prowadzi do wniosku, że umowa kredytu nie przewidywała ani nie przewiduje możliwości wypłaty kredytu w złotych. Bowiem abuzywne mogą być jedynie postanowienia określające sposób przeliczenia (...) na PLN, nie zaś postanowienia umożliwiające stronom spłatę wzajemnych zobowiązań w walucie innej niż waluta kredytu. Bank wskazał również, iż umowa nie była sprzeczna z zasadą walutowości, przewidzianą w art. 358 § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w jego brzmieniu z chwili zawarcia umowy, gdyż korzystała ze zwolnienia przewidzianego na mocy ustawy - Prawo dewizowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20021411178). Wskazując, że pod pojęciem rozliczeń w walucie obcej należy rozumieć operacje związane z przewalutowaniem kwoty pieniężnej wyrażonej w danej walucie, polegające na przeliczeniu tejże kwoty na kwotę wyrażoną w innej walucie, według określonego kursu wymiany. Taki charakter miała operacja przewalutowania, tj. przeliczenia wypłacanego kredytu, wyrażonego w (...) na kwotę PLN i spłata rat kapitałowo – odsetkowych kredytu odbywała się na podstawie operacji przewalutowania kwot pobieranych przez Bank z rachunku powoda w PLN na (...). Zatem w ocenie Banku rozliczenia wykonywanie na podstawie umowy kredytu stanowiły rozliczenia w walucie obcej, objęte generalnym

colored by FRANKOWICZ.info

Banku rozliczenia wykonywane na podstawie umowy kredytu stanowiły rozliczenia w walucie obcej, objęte generalnym zezwoleniem dewizowym z mocy art. 3 ust. 2 Prawa dewizowego (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20021411178) (pismo – k.246-252).

W piśmie procesowym z dnia 15 marca 2018 r. strona pozwana na poparcie swojego stanowiska przedstawiła orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazując, iż wbrew odmiennym poglądom powodów, umowa kredytu jest ważna i skuteczna jako całości, a ewentualne wyeliminowanie klauzul denominacyjnych, nie podważa możliwości spełnienia przez obydwie strony świadczeń określonych w (...) w złotych. Strona pozwana podkreśliła, że bezspornym jest, iż przekazała powodom kwotę 293 000 zł, zaś Bank uzyskał od powodów kwotę 498 zł. Zaznaczono, że to strona pozwana pobierała z rachunku powodów kwoty przeznaczone na spłatę kredytu. Powodowie nie podejmowali własnych działań, zmierzających do zwolnienia się z zobowiązań. Nie spełniali zatem świadczeń, które można poddać ocenie z perspektywy art. 410 § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), dlatego podstawa powództwa powinna być oceniana w oparciu o ogólne przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Podkreślono, że nie ma podstaw do uznania świadczeń otrzymanych przez pozwanego za nienależne. Wskazano, że w przypadku nieważności umowy kredytu, świadczeniem nienależnym była wypłata kredytu przez Bank na rzecz powodów, co stanowi podstawę do roszczenia strony pozwanej o zwrotu tej kwoty przez powodów. W ocenie strony pozwanej nawet w przypadku przyjęcia, iż w następstwie zawarcia nieważnych umów zarówno Bank, jak i powodowie spełnili nienależne świadczenie i dysonując odrębnymi roszczeniami o ich zwrot, to powództwo jest niezasadne. Bowiem w takiej sytuacji należy przyjąć, że spełnienie przez powodów późniejszych świadczeń, które rekompensują stronie pozwanej wcześniej spełnione świadczenie, czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Przy czym strona pozwana zaznaczyła, że umowa kredytu jest umową wzajemną, w związku z czym na podstawie art. 496 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z art. 497 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) pozwanemu przysługuje prawo zatrzymania do czasu aż powodowie zaoferują zwrot świadczenia otrzymanego od Banku – wypłaconych kwot kredytu. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut zatrzymania, do czasu zawrotu przez powodów na rzecz Banku kwoty 293 000 zł, wypłaconej powodom na podstawie zawartej umowy kredytu, do której zwrotu powodowie są zobowiązani, na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. Jednocześnie zaznaczono, że powodowie przez szereg lat nie kwestionowali prawidłowości spełnienia świadczenia przez Bank i nie żądali spełnienia świadczenia we frankach szwajcarskich (pismo – k.469-478v.).

W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2018 r. powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie. Jednocześnie podnieśli zarzut nie transparentności umowy, z uwagi na całkowity brak określania w umowie zasada ustalenia kursu kupna, przez co konsument nie jest w stanie oszacować, jak zachowywał będzie się przedsiębiorca, a zwłaszcza, czy obiektywna wartość franka szwajcarskiego będzie miała wpływ na ustalony przez Bank kurs kupna oraz całkowity brak określenia w umowie zasad ustalenia kursu sprzedaży. Poza tym Bank zaniechał poinformowania konsumenta w umowie, że kurs franka ulegał w przeszłości istotnym wahaniom wobec złotego, a prawdopodobieństwo takich samych wahań jest wysokie, wręcz wzrost wartości franka jest pewny, co uniemożliwiło oszacowanie przez konsumenta konsekwencji ekonomicznych zawarcia umowy kredytu. Wskazano również, że Bank zaniechał ujawnienia informacji, że waluta polska może ulec osłabieniu w stopniu, który uczyni zobowiązanie trudnym lub niemożliwym do udźwignięcia przez konsumenta oraz nie wskazał, jaki konkretnie wpływ na jego sytuację wywrze silny spadek wartości waluty polskiej. Następnie powodowie podtrzymali, iż umowa kredytu jest nieważna, nawet jeśli co do zasady dopuszczalne jest zwieranie umów kredytu z elementem walutowym. Powodowie zwrócili uwagę, iż nastąpiło przekroczenie granic swobody kontraktowej skutkującej nieważnością czynności prawnej w całości. Bowiem Bank przyznał sobie prawo do władczego ukształtowania treści stosunku zobowiązaniowego już po jego nawiązaniu, tj. mechanizm przeliczeń pomiędzy PLN a (...), a także nie określono w umowie wysokości zobowiązania kredytobiorców i nie zamieszczono sposobu jego ustalenia w przyszłości. Powodowie zaznaczyli, że umowa kredytu nie zawiera w sposób oczywisty mechanizmu waloryzacji w rozumieniu art. $35 8^1$ § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Wskazano również, że zawarte w umowie mechanizmy przeliczeniowe naruszają w sposób oczywisty zasady współżycia społecznego w postaci zasady lojalności kontaktowej i stanowią przejaw nadużycia przez profesjonalistę zaufania konsumenta. Ponadto powodowie podnieśli zarzut nierównomierności rozłożenia ryzyka, bowiem umowa przywidywała, że konsument ponosił niczym nieograniczone ryzyko wzrostu wartości swojego zadłużenia wobec banku. Zwrócono również uwagę, że naruszenie zasad współżycia społecznego nastąpiło poprzez zastosowanie dwóch różnych mierników waloryzacji tego samego świadczenia, bowiem jest ono waloryzowane kursem kupna, gdy Bank ustala saldo kredytu w walucie (...), a następnie kursem sprzedaży, gdy Bank ustala wysokość należnych mu comiesięcznych rat kredytu (pismo – k.480-517).

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2018 r. powodowie zgłosili zarzut przedawnienia roszczeń Banku stanowiących podstawę zarzutu zatrzymania. Natomiast strona pozwana stwierdziła, iż zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa (protokół rozprawy – k.520).

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 27 czerwca 2018 r. strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i zaznaczyła, że prawo zatrzymania może być skutecznie realizowane także wobec wierzytelności przedawnionych, podniesiony zarzut przedawnienia nie niweczy go. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut ten nie był zasadny. Wskazano, że świadczenia spełnione przez powodów na rzecz Banku stanowiły zwrot wcześniej otrzymanego nienależnego świadczenia (przy hipotetycznym założeniu, że był nienależne), tymczasem nie jest możliwe podniesienie zarzutu przedawnienia w stosunku do już zaspokojonej części tego świadczenia. Strona pozwana podniosła kolejno, że powodowie zrzekli się zarzutu przedawnienia, o czym miałaby świadczyć kontynuacja spłaty kredytu, po wniesieniu powództwa, opartego na zarzucie nieważności tych umowy. Niezależnie od powyższego zaznaczono również, że podniesienie tego zarzutu stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Bowiem Bank pozostawał cały czas w przekonaniu, że umowa jest ważna i w pełni skuteczna, a wszelkie dokonywane spłaty są należne. Przeświadczenie to było podtrzymywane przez powodów, wykonujących umowę. Ponadto z ostrożności procesowej strona pozwana wskazał swoje stanowisko odnośnie umocowania

colored by FRANKOWICZ.info

pełnomocnika procesowego do podniesienia zarzutu zatrzymania, wskazując, iż zarzut taki może być zgłoszony w sposób konkludentny. Co więcej udzielenie pełnomocnictwa procesowego w konkretnym procesie, zawiera umocowanie do podniesienia wszelkich zarzutów, także materialnoprawnych, które mogą być przeciwstawione żądaniu powodów. Poza tym odnosząc się do zarzutów powodów strona pozwana wskazała, że kursy walut określone w tabeli kursów Banku uwzględniają uwarunkowania i mierniki rynkowe. Mechanizm stosowany przez Bank jest identyczny, jak ten wykorzystywany do ustalenia kursów walut przez kantory. Jednocześnie wysokość kursów walut określona w tabeli Banku nie odbiega w żaden sposób od wysokości kursów stosowanych w innych bankach, a więc zarzut powodów co do dowolności Banku w zakresie ustalania kursów walutowych jest bezzasadny. Podkreślono również, że zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym i zależnym do wielu czynników, a więc Bank nie ma możliwości przewidzenia jak w perspektywie kilku, czy kilkunastu miesięcy kształtować się będą kursy walut. Natomiast ryzyko zmiany kursu walutowego jest cechą istotną kredytu denominowanego, o czym przeciętny konsument powinien zdawać sobie sprawę (pismo – k.522-533).

W odpowiedzi na powyższe powodowie w piśmie z dnia 24 lipca 2018 r. wskazali, iż nigdy nie złożyli oświadczenia, w którym zrzekliby się zarzutu przedawniania lub z którego można byłoby domniemywać takiego zrzeczenia. Natomiast, to że powodowie po zawarciu umowy spłacali kredyt było spowodowane obawą przed utratą mieszkania, na które został zaciągnięty kredyt, w wyniku ewentualnego wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu. Jednocześnie podniesiono, że zarzut zatrzymania podniesiony przez stronę pozwaną jest nieskuteczny. Bowiem pełnomocnik Banku nie posiada umocowania do składani tego typu oświadczeń ze skutkiem materialnoprawnym. Poza tym oświadczenie o zatrzymaniu nigdy nie zostało skierowane bezpośrednio do powodów, tylko do ich pełnomocnika. Ponadto powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych wskazano, że nawet gdyby zarzut zatrzymania byłby skuteczny, to jego uwzględnienie nie może prowadzić do oddalenia powództwa, a jedynie do ograniczenia prawa powodów przez zobowiązanie ich do wykonania określonego świadczenia. Podkreślono, że dla oceny abuzywności kwestionowanych postanowień nie ma znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez stronę pozwaną sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców, ale mają charakter generalny i odnoszą się do całej działalności Banku. Powodowie podnieśli również, że kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, ani kursami rynkowymi, lecz kursami kupna i sprzedaży obowiązującymi u strony pozwanej. Bowiem nie istnieje zwyczaj posługiwania się przez banki innymi kursami niż dowolnie ustalonymi przez ich samych (pismo – k.569-572).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 28 kwietnia 2008 r. została zawarta umowa między (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jako (...)Bankiem a małżonkami A. M. i J. M. jako (...) o numerze (...)08- (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H. (kredyt budowlano-hipoteczny przeznczony na zakup na rynku pierwotnym nieruchomości od dewelopera lub spółdzielni mieszkaniowej) zgodnie z którą bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy (dalej jako (...)) oraz Części Ogólnej Umowy (dalej jako (...)), a także w Ogólnych Warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H.. Część Ogólna Umowy była nienegocjowana, zaś Część Szczególna Umowy zależała od decyzji Banku.

W § 1 ust. 1 (...) umowy strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 144 314,03 CHF. W § 1 ust. 2 pkt 1 (...) wskazano, iż przeznaczeniem kredytu było sfinansowanie przedpłat na poczet nabycia od firmy deweloperskiej lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w G., przy ul. (...), na działce nr (...), dla którego urządzona jest przez Sąd Rejonowy w G.nowa księga wieczysta. Okres kredytowania zawarty został w § 1 ust. 4 (...), gdzie strony ustaliły, iż rozpoczyna się on od dnia 28 kwietnia 2008 r. a kończy dnia 10 kwietnia 2038 r. Całkowity wkład własny kredytobiorcy został określony w § 1 ust. 6 (...) na kwotę 72 157,02 CHF, a pozostająca do wypłaty na rachunek inwestora kwota wynosiła 144 314,03 CHF. Oprocentowanie kredytu uzgodniono w § 1 ust. 8 (...) jako 5.44167% p.a. w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania niniejszej umowy, zaś warunki zmiany oprocentowania określone są w § 2-4 (...). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła zgodnie z § 1 ust. 9 (...) 2,6 % w stosunku rocznym i z mocy § 1 ust. 10 miała ulec obniżeniu o 1 p.p. z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty na warunkach określonych w § 3 ust. 2 (...) oraz o 0.5 p.p. z tytułu uzupełnienia wkładu własnego do minimalnej wymaganej wysokości na warunkach określonych w § 3 ust. 3 (...). Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 5.28% p.a. (§ 1 ust. 11 (...)), zaś roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania umowy wynosiła 29% p.a. (§ 1 ust. 12 (...)). W § 2 ust. 1 pkt 1 - 3 (...) ustalono, iż całkowity koszt kredytu wynosi szacunkowo 250 278,88 zł, w tym prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana będzie w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 2 164,71 CHF, a po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania umowy szacunkowo miała się równać 4 674,69 zł. Szacunkowa kwota odsetek – 245 604,19 zł, koszt podwyższenia marży w okresie przejściowym – 6 090,45 zł.

W § 3 ust. 1 (...) ustalono, iż zabezpieczeniem spłaty kredytu docelowo będzie hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów do kwoty 450 000 zł ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w G. w budynku posadowionym na działce nr (...). Nadto w § 3 ust. 2 (...) przewidziano cesję na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzona przez ubezpieczyciela. Nadto w § 3 ust. 4 pkt 1 (...) przewidziano przejściowe ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w (...) S.A.

W oparciu o regulacje zawartą w § 4 ust. 1 (...) uruchomienie kredytu miało nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia warunków określonych w ust. 5 tj. w przypadku wypłaty pierwszej transzy: udokumentowania ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, złożenia oświadczenia na formularzu (...) S.A. - w przypadku ubezpieczenia kredytu na okres przejściowy, udokumentowania nabycia praw do nieruchomości, tj. przedłożenia w Banku potwierdzenia inwestora przyjęcia zawiadomienia o przelewie wierzytelności na zabezpieczenie, umowy cesji na rzecz Banku

colored by FRANKOWICZ.info

wierzytelności z umowy przedwstępnej zawartej z inwestorem, złożenia na formularzu banku wniosku o wypłatę środków, uiszczenia prowizji za udzielenie kredytu i dokonanie aktualnego badania stanu prawnego nieruchomości, zaś w przypadku wypłaty kolejnych transz kredyt miał być realizowany po złożeniu na formularzu banku wniosku o wypłatę środków i stosownie do postępu prac budowalnych potwierdzonych inspekcją przeprowadzoną przez pracownika banku lub inną upoważnioną osobę. Wskazano, że rachunkiem obsługi kredytu będzie rachunek o nr (...) - § 4 ust. 2 (...). Natomiast w § 4 ust. 8 (...) uzgodniono, iż wypłata środków z kredytu denominowanego odbywać się będzie na zasadach określonych w § 11 (...).

Stosownie do § 5 (...) spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo – odsetkowych zgodnie z harmonogramem spłat doręczonym kredytobiorcy. Środki miały być pobierane z rachunku nr (...) - § 5 ust.6 (...). Spłata raty następowała w dniu 10–tego każdego miesiąca, przy czym pierwsza spłata odsetek miała nastąpić w dniu 10 czerwca 2008 r., a pierwsza spłata kapitału w dniu 10 grudnia 2008 r. § 5 ust. 10 (...) odsyłał do Części Ogólnej Umowy gdzie w § 13-16 zawarte zostały zasady spłaty kredytu. Pod treścią umowy kredytu zawarte zostały oświadczenia podpisane przez kredytobiorców, iż przed zawarciem umowy zapoznali się z materią otrzymanych Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.- H. oraz wyciągiem z Tabeli Opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A. przeznaczonym dla klientów indywidualnych. Pod osnową umowy i oświadczeń znajduje się podpis pracownika Banku – M. B. stwierdzający, że podpisy Kredytobiorców A. M. i J. M. zostały złożone w jego obecności.

***(okoliczność bezsporna,** a nadto umowa o kredyt z dnia 28 kwietnia 2008 r. (...) k. 55-57; Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. – H. – k.219-221; zeznania świadka M. B. – czas nagrania 00:21:38 do 00:34:18 – k.393v.-394; zeznania świadka B. G. – czas nagrania od 00:34:59 do 00:56:51 – k.394v.-395)*

W Części Ogólnej Umowy zaznaczono, iż stanowi ona wraz z (...) całość umowy o kredyt mieszkaniowy N. – H..

W § 1 ust. 1 (...) wskazano, że kredyt mieszkaniowy N. –H. udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6.

W części nr 2 poświęconej oprocentowaniu kredytu w § 2 ust. 1, 2 pkt 3 wskazano, iż jego oprocentowanie ustalane będzie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę Banku. Stopa bazowa odpowiadać miała stawce LIBOR 3M obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...).

W części dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego tj. w § 11 ust. 1 (...) strony zapisały, iż w przypadku kredytu przeznaczonego na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym, denominowanego w walucie obcej, łączna kwota przyznanych środków, wypłacana jest zgodnie z terminarzem wpłat określonym przez inwestora w przedwstępnej umowie. Przy czym w § 11 ust. 2 (...) ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 11 ust. 3 (...)). Jak stanowił § 11 ust. 4 (...) w przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, określonego w (...), Bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;

- niewystarczająca do realizacji celu mieszkalnego, określonego w (...), Kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji poprzez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank.

W części V strony określiły zasady spłaty kredytu i odsetek. I tak w § 13 ust. 1 i 2 (...) zapisano, iż spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczanym Kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Założono, iż harmonogram spłat miał być aktualizowany każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu z zastrzeżeniem § 3 ust. 9. W § 13 ust.4 (...) strony założyły, że terminem spłaty będzie data wpływu środków na rachunek obsługi kredytu wskazany w § 4 ust. 2 Części Szczególnej Umowy, zaś w przypadku gdy na dzień spłaty przypadać miał dzień wolny od pracy przewidziano, iż spłata nastąpić miała w ostatnim dniu roboczym przed tym dniem, z datą waluty dnia wolnego (§ 13 ust. 4-5 (...)). Stosownie do § 13 ust. 7 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu wyrażać miał się w walucie obcej, w której kredyt został denominowany. Uzgodniono, iż spłata dokonywana będzie w złotych o równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, a do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, zastosowanie miał kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Zgodnie z § 13 ust. 8 (...) Bank zobowiązał się do rozliczenia kwoty kredytu z Kredytobiorcą w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty.

W § 17 (...) ustalono, że Kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania (na warunkach określonych w

colored by FRANKOWICZ.info

W § 17 (...) ustalono, że Kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania (na warunkach określonych w Ogólnych warunkach udzielania rzez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. – H., stanowiących integralną część umowy) o zmianę waluty kredytu, podwyższenie kwoty kredytu, prolongatę okresu kredytowania w przypadku, gdy umowny okres kredytowania jest krótszy niż okres maksymalny oraz o opuszczenia raty kapitałowo - odsetkowej. W postanowieniu tym nie sprecyzowano zasad zmiany waluty kredytu.

Pod osnową Części Ogólnej Umowy swoje podpisy złożyli A. i J. M. a także przedstawiciele (...) Bank (...) S.A. II Oddział w W..

***(okoliczność bezsporna,** a nadto umowa o kredyt z dnia 28 kwietnia 2008 r. (...) k. 58-67)*

W dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu pracowników Banku obowiązywała „Instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. - H.", stanowiąca załącznik do zarządzenia nr (...) Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A. z dnia 18 maja 2007 r., w której znajdowały się wytyczne dla pracowników odnośnie procesu udzielania i administrowania kredytami mieszkaniowymi, w tym nakładała na pracowników obowiązek oferowania klientowi zaciągnięcia kredytu w PLN, a w przypadku wnioskowania o kredyt denominowany w walucie obcej informowania klienta o ryzyku związanym z tego rodzaju kredytem i prezentowania symulacji wzrostu kosztów obsługi kredytu w zależności od wzrostu kursu waluty, a także nakazano poinformować klienta o ryzyku stosowania zmiennej stopy procentowej. Jednocześnie pracownicy zostali zobowiązani do upewnienia się czy klient jest świadomy ryzyka związanego ze stosowaniem zmiennych stóp procesowych oraz ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty i w razie potrzeby wyjaśnienia wszelkich niejasnych kwestii. Do wniosku o kredyt mieszkaniowy załączano symulację spłat kredytu oraz kosztów ponoszonych przez klienta w związku z zaciągniętym kredytem, a na co składała się symulacja wysokości rat kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany poziomu stopy procentowej oraz symulacja wysokości rat kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego, biorąc pod uwagę aktualny poziom kursu walutowego bez zmian poziomu stopy procentowej, a także przy założeniu, że poziom kursu (...) wzrośnie o różnicę pomiędzy maksymalnym kursem walutowym a minimalnym kursem walutowym z 12 miesięcy, tj. 0,2 bez zmiany poziomu stopy procentowej.

***(dowód:** zarządzenie Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A. – k.212; Instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. – H. z symulacjami – k.213-218; zeznania świadka B. G. – czas nagrania od 00:34:59 do 00:56:51 – k.394v.-395).*

Przed podpisaniem przedmiotowej umowy doradca (...) przedstawiła A. M. i J. M. symulację spłat kredytu oraz kosztów ponoszonych przez klienta w związku z zaciągniętym kredytem w złotych i w walucie obcej. Kredytobiorcy skorzystali z oferty Banku (...), uznając tę ofertę za najkorzystniejszą, wybierając kredyt denominacyjny w walucie obcej. Między innymi w (...) mieli wyższą zdolność kredytową, a także rata była istotnie niższa. Pośrednik finansowy rozmawiał z kredytobiorcami również o wysokości marży i stopie oprocentowania kredytu. A. i J. M. byli poinformowani o stosowaniu przez Bank (...) kursu kupna i sprzedaży waluty, ale nie wiedzieli w jaki sposób kursy te są ustalane. Nie mieli również możliwości negocjowania kursu waluty.

*(**dowód:** zeznania świadka M. B. – czas nagrania 00:21:38 do 00:34:18 – k.393v.-394; zeznania świadka B. G. – czas nagrania od 00:34:59 do 00:56:51 – k.394v.-395)*

Pierwsza transza kredytu w wysokości 270 000 zł została wypłacona kredytobiorcom w dniu 29 kwietnia 2008 r. według kursu franka 2, (...). Kolejna transza została wypłacona w dniu 26 marca 2009 r. w wysokości 23 000 zł po kursie franka 2, (...). Część pierwszej raty kredytu uiszczona przez pozwanych wynosiła łącznie 498 zł.

*(**okoliczności bezsporne,** a nadto zestawienie operacji na rachunku bankowym J. M. – k.391)*

Tabela kursów tworzona była i autoryzowana przez pracowników Departamentu Sprzedaży Produktów S., upoważnionych w pełnomocnictwie udzielonym przez (...) Bank (...) S.A. Tabela kursów była ustalana w oparciu o wewnętrzne instrukcje – zarządzenia Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A. Zgodnie z którymi Bank ustalał pierwszą Tabelę kursów każdego dnia roboczego około godz. 8.00, a następną Tabelę kursów najpóźniej do godz. 16.00 na podstawie kursów walut w ogólnodostępnym systemie R. ustalając średnią arytmetyczną kursu kupna i sprzedaży. Do tworzenia Tabeli kursów służyła aplikacja P. (...) kompatybilna z programem M. (...). Tabela obowiązywała danego dnia roboczego do momentu wprowadzenia następnej Tabeli kursów. Tabela kursów zawierała oddzielnie kursy dla operacji bezgotówkowych i gotówkowych. Tabela kursów była opracowywana i autoryzowana w systemie T 24 służącym do ewidencji księgowej transakcji. Dyrektor departamentu sprzedaży produktów skarbowych Banku na podstawie analizy sytuacji rynkowej mógł samodzielnie podjąć decyzję o zmianie bieżących odchyleń od średnich kursów rynkowych stosowanych w danej Tabeli, w ramach maksymalnych dopuszczalnych odchyleń określonych w załączniku do instrukcji. W 2008 r. przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 3,30% do 3,80% dla waluty (...). W 2010 r. przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 4 % do 4,50 % dla waluty (...). W 2012 r. przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 4 % dla waluty (...).

***(dowód:** zarządzenia – k. 548-564).*

W czerwcu 2014 r. doszło do przejęcia w wyniku połączenia (...) Bank (...) S.A. przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

***(okoliczność bezsporna,** a nadto: odpis KRS - k.186-210; wydruk informacji z Monitora Sądowego i Gospodarczego z dnia 20 maja 2014 r. – k.144-147)*

Pismem z dnia 4 lutego 2016 r., doręczonym Bankowi w dniu 10 lutego 2016 r., radca prawny R. M., działając w imieniu A. i

colored by FRANKOWICZ.info

Pismem z dnia 4 lutego 2016 r., doręczonym Bankowi w dniu 16 lutego 2016 r., radca prawny K. H., działając w imieniu A. i J. M. wezwał (...) Bank (...) S.A. do zwrotu wszystkich pobranych środków pieniężnych tytułem umowy kredytu nr (...)08-(...), w związku z zastosowaniem w tej umowie niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385[1] k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), dotyczących jednostronnego ustalenia przez bank wysokości kredytu, jak również wysokości wypłat kredytu i wysokości poszczególnych rat – w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. Ponadto A. i J. M. podjęli próbę ugodowego zakończenia sporu, składając do sądu wniosek z dnia 17 marca 2016 r. o zawezwanie do próby ugodowej. Jednak Bank nie był zainteresowany jakimkolwiek porozumieniem.

*(**dowód:** wezwanie – k.68-69; wniosek o zawezwanie do próby ugodowej – k.70-75)*

A. M. i J. M. po mimo wniesienia niniejszego powództwa sukcesywnie spłacali kredyt zgodnie z przedmiotową umową kredytu. Spłaty były wykonywanie zgodnie z § 13 ust. 7 ust. 3 w złotówkach.

*(**okoliczności bezsporne** , a nadto historia operacji na kontrakcie kredytowym – k.534-534v.)*

Powyższy stan faktyczny - zasadniczo bezsporny pomiędzy stronami - Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296) oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296)

Jako wiarygodne Sąd ocenił także zeznania świadka M. B. – ówczesnego pracownika N. Bank, który zawierał umowę z powodami. Świadek ten wprawdzie nie pamiętał szczególnych okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, jednakże potwierdził, iż umowa kredytu była zawierana przez pośrednika, a ogólne warunki umowy były nienegocjowalne.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadka B. G. – doradcy finansowego, który przedstawił powodom oferty umów kredytu z różnych banków zarówno w złotówkach jak i w walucie obcej oraz pomógł złożyć niezbędne dokumenty. Świadek ten w sposób spójny i logiczny przedstawił okoliczności oraz przebieg zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, w tym wskazała na informacje udzielane powodom, które znajdują swoje odbicie w dokumentach złożonych do akt sprawy. Świadek również potwierdził, iż Część Ogólna Umowy nie była negocjowana.

Jednocześnie zgłoszony przez stronę pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 159) okazał się być zbędny dla wyniku sprawy, gdyż w ocenie Sądu kwestia oceny kursu stosowanego przez Bank jako „rynkowego", nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż przy ocenie abuzywności postanowień wzorca umowy kluczowy jest stan z chwili zawarcia Umowy, nie zaś sposób jej wykonania, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sposób wykonania zobowiązania nie może być też argumentem dla oceny czy dane, potencjalnie abuzywne postanowienie umowne, jest czy nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kluczowa dla tej oceny jest bowiem ocena indywidualna danego stosunku prawnego, ale z punktu widzenia jego konstrukcji prawnej, nie zaś potencjalnego prawidłowego sposobu wykonania.

Także wpływu na treść ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie miał Raport Rzecznika (...) (k. 90 – 143), prywatne opinie (k. 358 – 390), pogląd Prezesa UOKiK (k. 410 – 419v), czy pogląd Rzecznika (...) (k. 421 – 459), czy też raport UOKIK na temat spreadów z września 2009 roku (k. 535 – 547v). Dokumenty te należało traktować jedynie w kategorii umotywowanego stanowiska stron.

Wpływu na ustalenia faktyczne nie mogły także mieć – jako materiał dowodowy – załączone przez powodów publikacje prasowe i opinie, podobnie jak złożone przez stronę pozwaną orzeczenia innych sądów w sprawach dotyczących „kredytów frankowych", czy też wzory umów zawieranych przez inne banki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Kluczową kwestią dla rozpoznania niniejszej sprawy, a stanowiącą główną oś sporu między stronami, było ustalenie kwoty i waluty kredytu, w jakiej umowa o kredyt została zawarta. Powodowie twierdzili bowiem, iż kredyt został im udzielony w złotówkach w nieokreślonej i niemożliwej do określenia kwocie wobec abuzywności wskazanych przez nich postanowień umowy, pozwany bank wskazywał, iż walutą tą był (...) a kwotę kredytu stanowiło 144 314,03 CHF.

Zgodnie z treścią art. 69 (...) (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

colored by FRANKOWICZ.info

Forma pisemna nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Sięgając do zasad wykładni oświadczeń woli wskazać należy, iż wykładnia art. 65 § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażeń powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt II CSK 750/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ustalonego stanu faktycznego wskazać należy po pierwsze, że w § 1 ust. 1 (...) strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 144 314,03 CHF.

W ocenie Sądu mając na uwadze treść przedmiotowego postanowienia przy uwzględnieniu brzmienia pozostałych postanowień umowy – tak (...) jak i (...) uznać należało, iż walutą kredytu był złoty polski (PLN), zaś odwołanie do waluty (...) miało służyć jedynie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę PLN, a następnie wartości spłat dokonywanych przez powodów również w walucie polskiej, stanowiąc faktycznie klauzulę waloryzacyjną. Zastrzeżenia przy tym wymaga, iż Sąd dokonując analizy postanowień Umowy – tak (...) jak i (...) miał na uwadze, iż żaden z przepisów prawa powszechnie obowiązującego nie definiuje pojęcia „kredyt denominowany w walucie obcej", czy „kredyt indeksowany" a zatem to od indywidualnej oceny danego stosunku prawnego zależało jakie znaczenie przydane winno być poszczególnym postanowieniom umowy określającym w szczególności walutę i kwotę kredytu.

W ocenie Sądu za przyjęciem złotówek jako waluty kredytu przemawia zatem już sama literalna treść § 1 ust. 1 (...) umowy kredytu wskazująca, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 144 314,03 CHF. Skoro kredyt „udzielony jest w złotych w kwocie stanowiącej równowartość określonej kwoty (...), to uznać należy, że jedynie celem określenia kwoty kredytu w PLN następowało odwołanie do kwoty wyrażonej precyzyjnie w (...), przy uwzględnieniu kursu waluty określonego w pozostałych postanowieniach umowy.

Takie uznanie potwierdza również treść postanowień (...), w którego § 1 ust. 1 wskazano, że kredyt mieszkaniowy N. –H. udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2 – 4 oraz § 18 ust. 6.

Także w części IV pkt 1 (...) dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego - w § 11 ust. 2 i 3 wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 2) Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zauważenia przy tym wymaga, iż w słowniku języka polskiego PWN słowo „udzielać" oznacza „dać lub użyczyć czegoś", „umożliwić uzyskanie czegoś". ((...)

Wreszcie jak wynika z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) czynnością bankową jest właśnie „udzielanie kredytów". Pojęcie „udziela" oznacza zatem czynność prawną a nie li tylko czynność faktyczną obejmującą wypłatę pieniędzy i takie znaczenie również strony umowy przydawały temu terminowi wyraźnie rozróżniając etap udzielenia kredytu od jego wypłaty.

Należy wskazać, iż taka wykładnia postanowień umowy pozostaje w zgodzie z pozostałymi postanowieniami (...), (...).

I tak w z § 13 ust. 7 pkt 1 i 2 (...) wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie w obcej; spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej,

colored by FRANKOWICZ.info

Również to postanowienie umowy wskazuje, że poprzez użycie sformułowania „w walucie obcej" a nie w „walucie kredytu" czy „w walucie w której kredyt jest udzielany", że odwołanie do (...) stanowiło jedynie mechanizm przeliczenia zobowiązania najpierw kredytodawcy na etapie udzielania kredytu a następnie kredytobiorcy przy spłatach kredytu, które następować miały w złotych.

Oczywistym jest przy tym, że powodowie faktycznie nie potrzebowali jakiejkolwiek sumy franków szwajcarskich. Kredyt zaciągnęli bowiem na poczet ceny nabycia lokalu mieszkalnego od dewelopera, położonego w G..

W konsekwencji Sąd uznał, że w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że zgodną wolą stron było stwierdzenie, że kredyt został udzielony, wbrew literalnemu zapisowi w umowie, we franku szwajcarskim. Powodowie byli zainteresowani uzyskaniem jak najkorzystniejszego kredytu, potrzebowali złotówek, nie zaś franków. To zaś jakich mechanizmów finansowych Bank zamierzał użyć, by udostępnić powodom kredyt o wskazanym w umowie oprocentowaniu, nie zostało wyrażone w umowie, nie było też objęte wiedzą powodów. Analizując zapisy umowy łączącej strony Sąd doszedł więc do przekonania, że wprowadzony do umowy czynnik denominacji, stanowił de facto klauzulę waloryzacyjną. Żaden z zapisów umowy nie wymagał bowiem by między stronami miało dochodzić do jakiejkolwiek wymiany walut. Jedynie ilość złotówek, stanowiących kwotę kredytu, była ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty – (...).

Na uwagę zasługuje też kwestia, że umowa w § 13 ust. 7 (...) jednoznacznie wskazuje, że w wypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje w złotych. Strony nie przewidziały tu więc możliwości dokonywania spłat bezpośrednio w (...) czyli twierdzonej przez stronę pozwaną walucie kredytu.

Wreszcie zauważenia dodatkowo wymaga, że za przyjęciem, iż kredyt udzielony był w złotych polskich przemawia fakt, że zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki wyrażone zostało w złotych. Jak wynikało z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19820190147) według stanu na chwilę zawarcia umowy, hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14).

Reasumując, mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień (...) i (...) uznać należało, że walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej – (...) jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

Przesądziwszy powyższą kwestię waluty kredytu jako ustaloną przez strony na PLN - złotówki, konieczne było ustalenie czy analizowana umowa kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 określa kwotę kredytu.

Przy tym wskazać należy, że zgodnie z art. 358^1 § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca. (v. choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2014 roku VI ACa 1721/13, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W konsekwencji Sąd uznał, iż zawarta umowa, co do zasady, odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 (...), jako że określała kwotę (równowartość wskazanej sumy franków szwajcarskich) i walutę kredytu (PLN) (ust. 2 pkt 2). Za ważnością tego typu umów opowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt IV CSK 377/10 oraz z w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 445/14, czy wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 803/16.

W ocenie Sądu dopuszczalne było zatem, co do zasady, określenie kwoty kredytu w sposób, w jaki to uczyniono w § 1 ust. 1 (...), to jest poprzez odwołanie się do waluty obcej jako miernika wartości stanowiącego podstawę wyliczenia kwoty kredytu w złotówkach.

Przedmiot umowy określony w § 1 ust. 1 (...) jako kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość sumy (...) podlegał jednakże określeniu poprzez dalsze zastosowanie postanowień (...), a dokładnie w której § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków.

W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2 – 4 oraz § 18 ust. 6.

Tożsamy mechanizm przeliczenia powielono w § 11 ust. 2 i 3 (...), zgodnie z którym w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 2). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku,

colored by FRANKOWICZ.info

jak stanowił ust. 4 § 11, kredytów denominowanych wypłacanych w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w § 1 ust. 2 (...), Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;

2) niewystarczająca do realizacji celu mieszkaniowego określonego w § 1 ust. 2 (...) Kredytobiorca związany jest do zbilansowania inwestycji poprzez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez bank.

Zgodnie z § 13 ust. 7 pkt 3 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie przeliczeń kursowych.

Powodowie podnieśli, iż wskazane postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych w rozumieniu art. 385 [1] § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), czemu przeczyła strona pozwana.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca – Bank, oraz konsumenci – powodowie oraz że wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści Umowy.

Zgodnie z treścią art. 385[1] § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- *nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,*
- *nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz*
- *musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.*

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385[1] k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385[2] k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13"). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania. Tym samym zbędne było w sprawie niniejszej ustalanie czy w istocie kurs przyjęty przez Bank w Tabeli odstawał, czy też nie odstawał od innych kursów oferowanych na rynku (czy był to „kurs rynkowy"). Istotna pozostaje w tym zakresie jedynie chwila zawarcia umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 grudnia 2016 r., połączone sprawy C – 154/15, C-307/15 i C-308/15 (...), w szczególności teza 75 i 61, w której TS wyraźnie stwierdza, że abuzywne postanowienia należy uważać za nigdy nieistniejące). Przeciwne stanowisko mogłoby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca umownego mogłyby być odmienne. Analogiczny pogląd wyraził także ostatnio Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17 (wyrok z dnia 20 czerwca 2018 roku).

Nie sposób zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), by znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy łączącej strony miał fakt, że doszło do wypłaty określonych w stanie faktycznym kwot przez (...) Bank (...) S.A., jak i fakt, że powodowie dokonywali spłat rat kredytu zgodnie z harmonogramem – a dokładnie pozwany i jego poprzednik prawny dokonywali ściągnięcia z rachunku powodów określonej kwoty w złotówkach stanowiącej iloczyn raty ustalonej w (...) i kursu waluty sprzedaży dla (...) ustalonego przez Bank. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy starał się przeforsować, niezasadną zdaniem Sądu w składzie niniejszym przy uwzględnieniu powyższej argumentacji tezę, że nawet jeśli sposób przeliczeń był niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385 [1] k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) nie zmieniał fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111650984) (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz.

colored by FRANKOWICZ.info

984) , którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja Prawa bankowego (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385¹ k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), jest zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.

Podkreślić należy również, iż nawet w wypadku braku precyzyjnego wywiedzenia przez stronę argumentacji dotyczącej abuzywności danych postanowień umownych Sąd rozpoznający sprawę winien z urzędu ocenić czy dane postanowienia umowne nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Na obowiązek taki wyraźnie wskazuje w swoich orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - choćby w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (C-472/11 (...) Bank (...) przeciwko CsabieCsipaiowiViktóriiCsipai, Wyrok (...) z dnia 21 kwietnia 2016 r. C-377/14 E. R. i Helena Radlingerová v. F..s.)

Odnosząc się do kolejnych przesłanek warunkujących stwierdzenie abuzywności danego postanowienia umowy, stwierdzić należy, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). (v. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013 r., C-415/11, (...):EU:C:2013:164, pkt 69).

Zastrzec także należy, iż oceny abuzywności poszczególnych postanowień umowy dokonuje Sąd w sprawie o świadczenie przy uwzględnieniu konkretnych postanowień umowy i okoliczności jej zawarcia, bez wpływu pozostawały zatem dla tej oceny orzeczenia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczące uznania abuzywności wzorców umownych stosowanych przez innych przedsiębiorców.

Punktem wyjścia dla analizy poszczególnych postanowień umowy kredytu przez pryzmat art. 385 ¹k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) było ustalenie jej essentialia negotii. Na podstawie umowy kredytu, bank zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron", którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), może budzić trudności. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień", ale „określających" te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Dokonując tej oceny na potrzeby niniejszego postępowania Sąd stanął na stanowisku, iż postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy w wypadku umów nienazwanych (a taki charakter miała umowa badana w sprawie niniejszej w momencie jej zawarcia) mają postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności,

colored by FRANKOWICZ.info

pozwalające na jej identyfikację, i odróżnienie od umów podobnych. Taka też interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie art. 4 ust 2 (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy 93/13. W szczególności kwestia ta rozważana była przez Trybunał także na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 ((...)), w którym wskazano, iż „ Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę."

Zdaniem Sądu, wobec określenia kwoty świadczenia (...) Bank (...) S.A. – kwoty kredytu w PLN poprzez odniesienie się do waluty obcej, postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 2 (...) w zw. z § 11 ust. 3 (...) dotyczące metody oznaczenia kwoty kredytu określały główne świadczenie stron. Determinowały one bowiem sposób ustalenia relacji (...) do PLN, a w konsekwencji decydowały o ustaleniu ilości złotówek udostępnionych powodom, a więc o kwocie kredytu, czyli głównego świadczenia strony.

W ocenie Sądu możliwa była jednak kontrola wskazanych postanowień umownych przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) wobec faktu, iż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określany zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (v. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r, I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14)

W tym zakresie warto również przytoczyć stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13) w którym wskazano, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 2 (...) i § 11 ust. 3 (...) nie spełniają przesłanki jednoznaczności, odwołują się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy - Bank ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony pozwanej – kwota kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie została określona w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu, a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

Podobnie ocenić należało zapisy § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 (...) dotyczące spłat kredytu.

W efekcie możliwa była ocena wszystkich wyżej wskazanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności.

Kolejno Sąd uznał, że wszystkie analizowane postanowienia umowne nie były postanowieniami uzgodnionymi indywidualnie z powodami. Strona pozwana nie sprostała w tym zakresie ciężarowi dowodowemu spoczywającemu na niej zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali w sposób jednoznaczny, że sposób ustalania kursów walut nie podlegał negocjacjom.

Przechodząc do analizy ostatniej z przesłanek oceny abuzywności a mianowicie tego, iż postanowienie umowne musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy wskazać należy, iż niewątpliwie kwestia ustalenia kursu waluty (...) dla określenia kwoty kredytu złotówkach stanowiącego podstawę przeliczenia kwoty oznaczonej w § 1 ust. 1 (...) w (...) pozostawiona została w wyłącznej dyspozycji Banku. Tożsame postanowienia odnosiły się do ustalenia rat kredytu na etapie jego spłaty. Nie zostało przy tym w umowie – (...) i (...) ustalone w jaki sposób i na podstawie jakich czynników czy wskaźników powód ma ustalać kurs kupna czy sprzedaży (...), w tym czy zawierał on także jego zysk.

W efekcie powyższego, w chwili zawarcia umowy konsument nie miał możliwości oceny jak będzie kształtowała się kwota kredytu i następnie jego zobowiązanie z tytułu zawartej umowy kredytu w postaci spłat rat kredytowych. Pozostawienie tak

colored by FRANKOWICZ.info

istotnej kwestii kreującej wysokość świadczenia przyznanego powodom jak i następnie zobowiązania powodów wobec Banku, w sferze wyłącznych nieweryfikowalnych decyzji Banku, pozwalało na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Zarazem w ocenie Sądu postanowienie to rażąco naruszało interesy powodów. Mianowicie, zdaniem Sądu, postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty (...) stanowiący podstawę określenia nie tylko wierzytelności powodów ale i ich zobowiązania, przez Bank całkowicie dowolnie, wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości nie tylko wysokość własnego zobowiązania wobec powodów ale także następnie rat kredytu - spłat należnych od powodów. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Sytuacja ta różniła się przy tym od zasad jakimi żądzą się transakcje dokonywane w kantorach wymiany walut. Prawdą jest, że nie spotyka się w przy próbie wymiany waluty w kantorze informacji, co do sposobu ustalania kursu walut przez kantor. Podkreślić jednakże należy, że w wypadku niezadowolenia z oferowanego przez kantor kursu można nie przystąpić do transakcji i poszukać gdzie indziej lepszego kursu. Natomiast w relacji z Bankiem, powodowie nie mieli możliwości nie zgodzenia się na kurs prezentowany w Tabeli Banku. Strony wiązała 30 letnia umowa, w której to Bank jednostronnie ustalał kurs, a konsument był ustaleniem tym związany.

Jak już przy tym wcześniej zaznaczano, nie jest dopuszczalne analizowanie zapisów umowy pod kątem, czy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, przez pryzmat sposobu wykonywania umowy. Ocenie podlegają jedynie prawne regulacje kształtujące cały stosunek zobowiązaniowy z chwili jego powstania i potencjalnie możliwe zagrożenie dla konsumenta. Odnosząc się jednakże, niejako na marginesie głównych rozważań, do sposobu wykonywania umowy, zauważyć należy, iż zgodnie z załączonymi do akt sprawy Zarządzeniami Prezesa Banku stanowiącymi Instrukcje stosowania Tabeli kursowych w Banku, w latach 2008 – 2012 maksymalne dopuszczalne odchylenia od średnich kursów rynkowych w Tabeli kursów N. Bank kształtowały się w wartościach od -/+ 3,30% do -/+4,50%. Czyli dopuszczalny przez Zarząd spread wynosił od 6,60% do 9%. Brak było informacji, jaki ten spread w rzeczywistości był. Dla zobrazowania, chociażby bardzo ogólnie, przełożenia spreadu na świadczenia stron wskazać należy, iż nawet przyjęcie że kurs sprzedaży byłby wyższy od kursu średniego o 2%, przyjmując że powodowie spłacali raty w kwotach od 1 000 zł do 2 000 zł miesięcznie, to w każdym miesiącu dodatkowy dochód Banku wynosił od 20 do 40 zł. W skali 360 miesięcy okresu trwania umowy jest to suma od 7 200 zł do 14 400 zł. Na pozór drobna korekta kursu wyznaczona w oparciu o szerszy spread, w skali całego okresu obowiązywania umowy, mogła więc przełożyć się na istotne, niczym nie usprawiedliwione koszty po stronie powodów. Należy przy tym pamiętać, że klauzule walutowe w przedmiotowej umowie pełniły jedynie funkcję waloryzacyjną. W żadnym miejscu umowy nie ma uzgodnień odnośnie dodatkowego zysku jaki mógłby przysługiwać Bankowi z uwagi na dokonywanie samych przeliczeń.

Reasumując, konsekwencją uznania abuzywności analizowanych wyżej postanowień zawartych § 1 ust. 2 (...), § 11 ust. 3 (...) oraz § 13 ust. 7 pkt 3 (...) była zasadniczo ich bezskuteczność, co wynikało art. 385¹§ 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) stanowiącego, iż abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie.

Niemniej jednak, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, bezskuteczność wskazanych postanowień zawartych w § 1 ust. 2 (...) i § 11 ust. 3 (...) powodowała, iż brak było możliwości ustalenia kwoty kredytu opisanej w § 1 ust. 1 (...), a zatem jednego z essentialia negotii umowy kredytu.

W tym kontekście rozważyć należało, czy dopuszczalne jest zastąpienie przez Sąd zakwestionowanych postanowień Umowy innymi uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa i w ten sposób zbadanie czy strony prawidłowo zrealizowały postanowienia Umowy, czy też zabieg taki jest wykluczony. W sytuacji, w której powodowie oponowali próbom wypełniania tak powstałej „luki" w Umowie, godząc się więc z potencjalnym ryzykiem konieczności zwrotu wszystkich uzyskanych od Banku środków, Sąd uznał, iż nie ma możliwości, by ustalić czy uiszczane kwoty mogły prowadzić do wykonania jakiejkolwiek części umowy zgodnie z jej treścią.

Na gruncie Dyrektywy 93/13 przyjmuje się generalny zakaz tzw. „redukcji utrzymującej skuteczność". (por. wskazywane już wcześniej orzeczenie (...) C 26/13 (...)) Oznacza to, że nie jest dopuszczalne przez sąd takie zmodyfikowanie treści klauzuli uznanej za sprzeczną z kryteriami art. 3 ust. 1 (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy, tj. przepisu który do polskiego porządku prawnego został implementowany w art. 385¹§ 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Sąd nie może zatem modelować klauzuli, pozbawiając ją cech niedopuszczalnych, dążąc do zachowania jej istoty. Zakaz ten wyprowadza się z art. 5 zd. 1 (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy, który ustanawia wymóg tzw. transparentności klauzul, ale także z wymogu zapewnienia efektywności dyrektywie jako takiej. Uznaje się bowiem, że w przypadku gdyby sąd miał możliwość tego rodzaju ingerencji w treść klauzuli, to ryzyko dla przedsiębiorcy stosowania klauzul niedopuszczalnych byłoby bardzo ograniczone, skoro w najgorszym razie jej treść zostałaby „zredukowana" przy pozostawieniu klauzuli w pozostałym zakresie. (por. F.Zoll, Klika uwag na temat tzw. zakazu redukcji utrzymującej skuteczność. Transformacje Prawa Prywatnego 1-2/2000). Szerszej analizy sposobu wykładni Dyrektywy 93/13 dokonał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt C-618/10, które warto w tym miejscu przytoczyć:

62. Jeśli chodzi o brzmienie rzeczonego art. 6 ust. 1 należy stwierdzić, po pierwsze, że pierwsza część zdania tego przepisu wprawdzie przyznaje państwom członkowskim pewien zakres autonomii w odniesieniu do definicji systemów prawnych mających zastosowanie do nieuczciwych warunków, niemniej wyraźnie zobowiązuje do stwierdzenia, że rzeczone warunki

colored by FRANKOWICZ.info

„nie będą wiążące dla konsumenta".

63. W tym kontekście Trybunał miał już okazję zinterpretować ten przepis w taki sposób, że do sądów krajowych stwierdzających nieuczciwy charakter warunków umownych należy wyciągnięcie wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (zob. ww. wyrok w sprawie A. T., pkt 58; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 P., dotychczas nieopublikowane w Zbiorze, pkt 62; a także ww. wyrok w sprawie P. i P., pkt 30). Jak bowiem przypomniano w pkt 40 niniejszego wyroku, chodzi o przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron.

64. Po drugie należy stwierdzić, że prawodawca Unii w drugiej części zdania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także w jej motywie 21 wyraźnie przewidział, iż umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części" będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

65. Z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.

66. Wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy 93/13.

67. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału ta dyrektywa jako całość stanowi środek niezbędny do osiągnięcia zadań powierzonych Unii, a w szczególności podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (zob. ww. wyroki: w sprawie M. C., pkt 37; w sprawie P. G., pkt 26; oraz w sprawie A. T., pkt 51).

68. Zatem na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom znajdującym się na słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami".

69. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, jak podniósł rzecznik generalny w pkt 86-88 opinii, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie P.', pkt 41 oraz przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byliby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

70. Z tego względu, nawet gdyby takie uprawnienie zostało przyznane sądowi krajowemu, samo nie mogłoby zagwarantować równie skutecznej ochrony konsumenta, jak ta wynikająca z niestosowania nieuczciwych warunków. Ponadto uprawnienie to nie może być też oparte na art. 8 dyrektywy 93/13, który pozostawia państwom członkowskim możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych zgodnych z prawem Unii w dziedzinie objętej ową dyrektywą w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta (zob. wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie C-484/08 C. de A. y M. de P. M., Z. O.. s. I- (...), pkt 28, 29; a także ww. wyrok w sprawie P. i P., pkt 34).

71. Z rozważań tych wynika zatem, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można rozumieć jako umożliwiającego sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on istnienie nieuczciwego warunku w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, zmianę treści rzeczonego warunku zamiast zwykłego niestosowania go.

Powyższa argumentacja przemawiająca za zakazem wprowadzania przez sąd do postanowień Umowy treści zastępujących klauzule abuzywne, jest przez Sąd w składzie niniejszym w pełni podzielana.

Zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy art. 358 § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w myśl którego wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej (nadto nieobowiązującego jeszcze w chwili zawarcia umowy – wejście w życie 24 stycznia 2009 roku), czy też art. 56 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), art. 354 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) lub art. 65 § 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), wbrew woli konsumenta, doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10).

W konsekwencji Sąd uznał, iż kwestionowane klauzule nie wiążą konsumenta, a wobec braku możliwości ich zastąpienia, w Umowie brak jakichkolwiek podstaw do ustalenia sposobu przeliczenia kwot wyrażonych w (...) na PLN i odwrotnie.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że umowa z dnia 28 kwietnia 2008 roku, wobec braku określenia kwoty kredytu, jest umową nieważną - zgodnie z art. 58 § 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z art.

colored by FRANKOWICZ.info

69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939). W analizowanej sprawie abuzywność postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron implikowała całkowitą nieważność stosunku umownego. Bez określenia bowiem kwoty kredytu nie było również możliwe ustalenie wysokości zobowiązania wzajemnego powodów a pozwalającego na ustalenie wysokości należnych od nich rat kredytowych. Sąd zobligowany był przy tym nieważność umowy wziąć pod uwagę z urzędu, uwzględniając stanowisko powodów.

W związku z tym, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z art. 405 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) roszczenie powodów o zwrot części świadczenia w postaci pierwszej „raty spłacanego kredytu" zasługiwało na uwzględnienie. Nieważność umowy powodowała bowiem, iż świadczenie uiszczone przez powodów tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych było nienależnym. Wysokość należności uiszczonych przez powodów na rzecz strony pozwanej w kwotach po 249 zł stanowiących część pierwszej płatności, została przyznana przez stronę pozwaną.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Sąd uznał przy tym, iż strona pozwana została wezwana do zapłaty pismem z dnia 4 lutego 2016 roku, doręczonym 10 lutego 2016 roku, w którym zakreślono termin 7 dni na spełnienie świadczenia. Przy uwzględnieniu brzmienia art. 455 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia następnego po upływie wyznaczonego terminu, co uzasadniało zasądzenie odsetek za okres od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów do kwoty po 249 zł, uznając że każdy z małżonków ma prawo dochodzić części świadczenia jakie przynależy do ich majątku wspólnego małżeńskiego (por. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 maja 1975 r. sygn. akt III CZP 27/75, publ. L. online)

Nie sposób przy tym uznać, by można było przypisać powodom wiedzę, co do faktu, iż nie są zobowiązani do świadczenia w chwili spełniania tych świadczeń (art. 411 ust. 1 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)). Świadczenia były bowiem realizowane zgodnie z wyliczeniami Banku i przezeń przyjmowane. Sąd nie dopatrzył się także w spełnianiu przez powodów świadczeń na rzecz Banku w oparciu o abuzywny wzorzec skonstruowany przez Bank, zadośćuczynienia zasadom współżycia społecznego. Powód świadczył bowiem kwoty, które jak się okazało, na skutek jednostronnie i nieprecyzyjnie skonstruowanych przez Bank klauzul przeliczeniowych, nie zmierzały do wywiązania się z Umowy, z drugiej zaś strony została im wypłacona kwota inna niż ta której dotyczyła Umowa (art. 411 ust. 2 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)). Nie można także uznać, by świadczenie miało miejsce w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Skoro nie doszło do skutecznego wykonania umowy przez Bank – wypłaty kwoty zgodnej z Umową – nie można przyjąć, że świadczenia w wykonaniu niewymagalnego zobowiązania może być uznane za zadośćuczynienie roszczeniu przedawnionemu.

Sąd nie podzielił także koncepcji strony pozwanej, jakoby świadczenia powoda mogły skutkować jedynie umorzeniem wzajemnych świadczeń Banku. Słusznie podnosili bowiem powodowie, iż każda ze stron świadczyła w przekonaniu, że wykonuje ważną i skuteczną umowę. Skoro jednak tak się nie stało, nie można przyjąć, by wolą powoda było umorzenie innego zobowiązania niż zobowiązanie kredytowe. Jak już przy tym wskazano, do spełnienia przez Bank świadczenia określonego w Umowie nigdy nie doszło.

Mając na uwadze powyższe, argumenty strony pozwanej wskazujące, że możemy tu mieć do czynienia ewentualnie z nienależytym wykonaniem zobowiązania, lub też jedynie z problematyką bezpodstawnego wzbogacenia (przy braku zubożenia po stronie powodów), pozostawały nieadekwatne do stanu faktycznego sprawy.

Przechodząc do zgłoszonego przez pozwany Bank zarzutu zatrzymania (art. 496 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z art. 497 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)) Sąd uznał zarzut ten za nieskuteczny. Zauważyć bowiem należy, iż ten zarzut procesowy, dla swojej skuteczności wymaga by poparty był skutecznie złożonym oświadczeniem woli ze skutkiem materialnoprawnym. Analizując tę kwestię Sąd zważył, że do akt sprawy nie zostało przedłożone materialnoprawne umocowanie dla pełnomocnika procesowego strony pozwanej, co powód konsekwentnie podnosił (por. wyrok SN z dnia 20 października 2006 r., sygn. akt IV CSK 134/05; tak też wyrok SA w Lublinie z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. akt I ACA 532/13 oraz wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 320/13). Strona pozwana nie podjęła zaś w tym zakresie żadnej dalszej inicjatywy dowodowej, poprzestając na powołaniu się na orzecznictwo, z którego wynika, że pełnomocnictwo może być udzielone także w sposób dorozumiany. Zauważyć także należy, iż w sprawie nie zostało udowodnione, by zostało wobec nich złożone skuteczne materialnoprawne oświadczenie, żądające zwrotu nienależnego świadczenia. Przedstawione do zatrzymania roszczenie strony pozwanej nie jest więc jeszcze wymagalne. Skutku takiego nie mogło zaś wywołać zaprezentowanie podczas rozprawy przez pełnomocnika strony pozwanej, pod nieobecność powodów, zarzutu procesowego zatrzymania, skoro jak już wskazano wcześniej, nie legitymował się on pełnomocnictwem materialnoprawnym do dokonywania takich czynności prawnych. Należy przy tym odróżnić sytuację w której pełnomocnik procesowy składa pozew o zapłatę implikujący w sobie materialnoprawną czynność wezwania do zapłaty, od sytuacji w której pełnomocnik procesowy legitymujący się wyłącznie pełnomocnictwem do zastępowania mocodawcy w postępowaniu sądowym, podnosi zarzut procesowy, który dla swej skuteczności wymaga materialnoprawnego oświadczenia woli, złożonego przez podmiot legitymowany do tego czynnie. Twierdzenie, że podniesienie obronnego zarzutu procesowego może implikować złożenie materialnoprawnego oświadczenia, zdaniem Sądu jest tu nieuprawnione.

Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu jeszcze należy, iż gdyby uznać zarzut ten za skutecznie zgłoszony, w ocenie Sądu byłby on trafny. Słuszna była bowiem argumentacja strony pozwanej, iż podniesienie zarzutu przedawnienia

colored by FRANKOWICZ.info

wierzytelności wzajemnej przez powoda, stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)). Przyczyną uwzględnienia powództwa nie była bowiem bezwzględna, niezależna od woli stron nieważność umowy, a jedynie abuzywność niektórych jej postanowień, dopiero w następnym kroku skutkująca – zgodnie z wolą konsumenta – nieważnością umowy i obowiązkiem zwrotu świadczeń nienaleznych. Zgodnie z przedstawionymi wyżej poglądami o dopuszczalności uzupełniania „luk" powstałych w umowie na skutek stwierdzenia abuzywności poszczególnych ich zapisów, w zależności od stanowiska konsumenta, stwierdzić należało, iż wobec braku wcześniejszego zgłaszania przez powodów roszczeń związanych z umową (gdy kursy (...)/PLN był dla niego korzystne), bank miał prawo pozostawać w przekonaniu, że dokonywanie rozliczeń kredytu w PLN (co prawda na podstawie abuzywnych uregulowań) może okazać się skuteczne, nawet gdyby miało okazać się, że będzie miało miejsce przeliczenie świadczeń wyrażanych w (...) po kursie średnim NBP (bez korzyści spreadowych). Zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, Sądu Najwyższego, czy sądów powszechnych, to konsument ma bowiem w swej gestii decyzję, czy w ogóle dopuszczalne być może rozważanie uzupełnienia „luk" w umowie innymi regulacjami dyspozytywnymi. W tym kontekście, domaganie się obecnie przez powoda stwierdzenia nieważności umowy, kiedy upłynął już 3 – letni termin przedawnienia roszczeń pozwanego Banku (związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą) o zwrot nienależnie świadczonej kwoty w PLN przy jednoczesnym podniesieniu zarzutu przedawnienia roszczeń Banku jest działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i jako takie nie może korzystać z ochrony prawnej (art. 5 k.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)). Uwzględnienie zarzutu przedawnienia skutkowałoby bowiem de facto przysporzeniem pod tytułem darmym przez Bank na rzecz powodów kwoty 293 000 zł.

Wyczerpując jeszcze kwestie podnoszone przez stronę pozwaną na tle zarzutu przedawnienia, Sąd nie uznał, by w okolicznościach faktycznych sprawy mogło dojść do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez powodów, co miałoby wynikać z faktu uiszczania dalszych świadczeń na rzecz Banku, pomimo toczącego się już niniejszego sporu sądowego. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania. Innymi słowy chodzi o każde zachowanie dłużnika, z którego wynika jego świadomość bycia dłużnikiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, LEX nr 898249). Przy tym zgodnie z dominującym w orzecznictwie poglądem, który podziela również Sąd w niniejszym składzie, uznanie niewłaściwe jest jedynie oświadczeniem wiedzy dłużnika o tym, że określony dług istnieje i przysługuje określonemu wierzycielowi, aczkolwiek wywołującym konsekwencje prawne w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 143, wyrok SN z 22 kwietnia 2002 r., IV CKN 977/2000, LEX nr 8052088; wyrok SN z 4 lutego 2005 r., I CK 580/2004, LEX nr 373862; wyrok SN z 15 listopada 2007 r., II CSK 347/2007, LEX nr 2098123; wyrok SN z 8 grudnia 2011 r., IV CSK 488/2011, LEX nr 1131137)

W tym kontekście zważyć więc należy, że przedmiotowe świadczenia, mogły być traktowane jako uznanie niewłaściwe i w konsekwencji co do zasady przerwać bieg przedawnienia. Odróżnić jednakże należy świadczenia powodów ze świadomością wypełniania umowy oraz świadczenia już po uzyskaniu przez nich świadomości, że nie mają obowiązku wypełniać umowy, skoro oparta ona była o abuzywne postanowienia umowne – czyli po wytoczeniu powództwa. Skoro jednakże w dacie najwcześniejszego uznania niewłaściwego roszczenia (zapłaty kolejnej „raty" już w toku procesu po podniesieniu kwestii abuzywności czy nieważności) było ono już przedawnione (3-letni bieg terminu przedawnienia upłynął), to oczywistym jest, iż wskutek tego uznania nie mogło dojść do przerwania biegu przedawnienia (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 lipca 2015 r. I ACa 277/15, LEX nr 1770682).

Wreszcie wskazać należy, iż Sąd nie doszukał się istnienia jakichkolwiek przesłanek, aby uznać, że kontynuacja spłacania kredytu była równoważna ze złożeniem przez powodów oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia ma bowiem zupełnie odmienny charakter prawny od uznania długu i obie instytucje nie mogą być ze sobą utożsamiane. Ta pierwsza jest oświadczeniem woli prowadzącym do unicestwienia przysługującego dłużnikowi prawa do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Składający oświadczenie o zrzeczeniu się przedawnienia musi wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju, jaki stwarza przedawnienie, tzn. iż pomimo upływu okresu przedawnienia można będzie dalej skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2004 r. II CK 68/04, LEX nr 500196 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217).

Przedmiotowe świadczenia dokonywane przez powoda mogą mieć wiele znaczeń, w tym chociażby mogą być podyktowane względami ostrożnościowymi, w celu zapobiegnięcia ryzyku postawienia kredytu w stan natychmiastowej wykonalności, w wypadku nieuwzględnienia żądań powoda, co do stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych Umów. Odróżnić je należy więc od świadomego oświadczenia woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, które musi być wyrażone w sposób niewątpliwy. Samo powołanie się przez stronę pozwaną na dokonywanie przez powoda wpłat nie może zaś być wystarczające dla udowodnienia, że jego zamiarem było zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, wobec obowiązku zwrotu nienależnie świadczonych na jego rzecz kwot przez Bank.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. (http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296)), obciążając nimi w całości stronę przegrywającą spór – stronę pozwaną. Na wysokość zasądzonej w pkt 3 wyroku kwoty składała się kwota 30 zł uiszczona przez powodów tytułem opłaty od pozwu, pojedyncza opłata skarbowa od pełnomocnictwa - 17 zł (opłatę skarbową uiszcza się od dokumentu pełnomocnictwa – tu powodowie udzielili umocowania na jednym dokumencie, zaś koszt substytucji nie stanowi kosztu niezbędnego) wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 90 zł (ustalonej stosownie do § 2 ust. 1

colored by FRANKOWICZ.info

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1804),

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ (...).

Dodano: 21 stycznia 2019, Opublikował(a): **Ewa Średnicka**
Podmiot udostępniający informację: **Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie**
Data wytworzenia informacji: 4 stycznia 2019

colored by FRANKOWICZ.info